

UE rozważa utworzenie ogólnounijnej bazy danych o majątku osobistym wszystkich obywateli



Przewodniczący parlamentarnej podkomisji podatkowej Unii Europejskiej zaproponował scentralizowany rejestr aktywów, który byłby wykorzystywany do rejestrowania wszystkich form majątku posiadanego przez każdego obywatela UE. Miałyby on również zastosowanie do korporacji i innych rodzajów podmiotów gospodarczych.

Rejestr aktywów UE służyłby jako „kompleksowa baza danych rejestrująca różne aktywa posiadane przez obywateli” i jest rozważany pod pretekstem walki z finansowaniem terroryzmu i praniem pieniędzy.

UE prowadzi obecnie studia wykonalności mające na celu określenie szczegółów takiej bazy danych. Istnieją pewne sugestie, że dotyczyłoby to tylko osób o określonych dochodach lub aktywach, których wartość przekracza określoną kwotę; jedną z liczb, która została wymieniona jako czynnik uruchamiający centralne rejestrowanie, jest 200 000 euro.

Niektóre z aktywów, które mogą zostać uwzględnione w rejestrze, obejmują rachunki bankowe, nieruchomości, pojazdy, dzieła sztuki, metale szlachetne, papiery wartościowe i kryptowaluty, chociaż dokładne aktywa, które będą musiały

zostać ujawnione, zależą od ustaleń studium wykonalności.

Wiele osób kwestionuje deklarowane motywacje do opracowania takiego rejestru. W końcu osoby zajmujące się praniem pieniędzy i terroryści po prostu unikałyby zgłaszania swoich aktywów do rejestru, podczas gdy przestrzegający zasad Europejczycy musieliby radzić sobie z czasochłonnym procesem wypełniania swoich obowiązków sprawozdawczych.

Dyskusje na temat rejestru aktywów sięgają co najmniej 2021 r., kiedy to UE chciała znaleźć i zamrozić majątek należący do rosyjskich oligarchów objętych sankcjami. Kluczowym elementem jest znalezienie sposobu na połączenie istniejących rejestrów wszystkich finansów obywateli każdego państwa członkowskiego w jedną centralną bazę danych, z której mogłyby korzystać władze w każdym innym państwie członkowskim.

Prywatność i bezpieczeństwo danych mogą być zagrożone

Prywatność danych jest tutaj ogromnym problemem, a wiele osób kwestionuje legalność ustanowienia takiego rejestru. Rejestr byłby atrakcyjnym celem dla cyberprzestępców i hakerów sponsorowanych przez państwo, a wycieki danych mogłyby być przydatne dla wszystkich, od złodziei po dziennikarzy, a nawet małżonków przechodzących przez postępowanie rozwodowe. Hakerzy, którzy uzyskają dostęp do tego rodzaju szczegółowych informacji finansowych, mogliby przeprowadzać oszustwa na dużą skalę i kradzieże tożsamości, a także inne rodzaje przestępstw finansowych. Naruszenia mogą mieć również wpływ na globalne rynki finansowe.

Istnieją również obawy, że może to zostać wykorzystane do wsparcia wprowadzenia dodatkowych podatków od obywateli europejskich. Mogłoby to nie tylko utorować drogę do wprowadzenia ogólnounijnego podatku majątkowego, ale także mogłoby zostać wykorzystane jako sposób na powstrzymanie ludzi

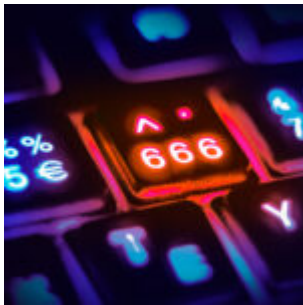
przed kupowaniem kryptowalut innych niż CBDC w przyszłości.

Ludzie tracą prawa osobiste pod pretekstem zapobiegania przestępczości

Przewodniczący Stowarzyszenia Europejskich Podatników, Rolf von Hohenhau, ostrzegł: „Jeśli obywatele udzielą poparcia, stracą wszystkie swoje prawa osobiste przez biurokratyczne tylne drzwi. Pod pretekstem zapobiegania praniu brudnych pieniędzy, wszyscy zostaniemy objęci dochodzeniem”.

Chociaż rzecznik Komisji twierdzi, że badanie niekoniecznie oznacza, że taki rejestr jest tuż za rogiem, wydaje się, że marnowanie zasobów na przeprowadzenie tak dogłębnej analizy, jeśli nic z niej nie wyniknie. I nie tylko Europejczycy powinni być tym zaniepokojeni; inne kraje, w tym Stany Zjednoczone, mogą równie dobrze pójść w ich ślady i podjąć kroki w celu przyjęcia podobnych baz danych rejestrujących aktywa, które nie są tradycyjnie śledzone, takie jak złoto i kryptowaluty, twierdząc, że muszą walczyć z terroryzmem i praniem pieniędzy.

Amazon wprowadza system płatności dłonią w stylu Znaku Bestii o nazwie ONE



Imperium Amazon próbuje pozbyć się gotówki, uruchamiając Amazon One, nową „usługę tożsamości”, która pozwala klientom Amazon płacić za drogie, tanie produkty Amazon za pomocą samej dłoni.

Amazon zachęca swoich klientów do natychmiastowego „połączenia” swoich dłoni z kontami Amazon, aby mogli wyjść ze sklepu spożywczego Whole Foods Market lub Amazon Fresh, przesuwając dłonie zamiast chipowanych kart kredytowych lub debetowych.

„Porzuć swój portfel i z łatwością przechodź przez kasy i bramki wejściowe” – mówi firma w materiałach marketingowych dla Amazon One, zatytułowanych „Twoja dłoń, Twój wybór”.

„Wystarczy umieścić dłoń nad urządzeniem Amazon One i gotowe”.

0 ile ktoś nie ukradnie ci dłoni, nie ma sposobu na oszukanie Amazon One.

Podobnie jak odciski palców, wszystkie dłonie są unikalne. Są „unikalną częścią ciebie”, cytując Amazon, i nie „trafiają nigdzie, gdzie nie jesteś i nie mogą być używane przez nikogo poza tobą” – chyba że ktoś ukradnie twoje ramię lub rękę.

„Za każdym razem, gdy korzystasz z Amazon One, musisz celowo zeskanować swoją dłoń, aby działała – decydujesz dokładnie, kiedy i gdzie chcesz zostać rozpoznany” – mówi firma.

W erze post-COVID wiele osób nadal obawia się płatności

„zbliżeniowych”, co oznacza brak konieczności dotykania czegokolwiek. Amazon One oferuje system płatności palmą, który pozwala klientom doświadczyć „prawdziwie bezdotykowej interakcji” ze sklepami Amazon.

„Nasza usługa oznacza, że po zarejestrowaniu się nie będą Państwo musieli niczego dotykać, aby z niej skorzystać” – chwali się firma.

Aktor Russell Brand porównuje Amazon One do biblijnego Znak Bestii

Amazon twierdzi, że płatności bezgotówkowe są przyszłością, umożliwiając klientom „płynne poruszanie się” w ciągu dnia – ale czy jest w tym coś bardziej złowieszczego? Aktor Russell Brand uważa, że tak.

Brand opublikował film zatytułowany „It’s Happening” – proszę obejrzeć poniżej – który podkreśla „nikczemną naturę Big Tech”, ostrzegając, że ludzie będą musieli powiedzieć „pa, pa wolność”, aby uczestniczyć w nowym globalnym paradygmacie technologicznym.

Coś, czego Amazon nie mówi swoim klientom o Amazon One, to fakt, że aby bezgotówkowe płatności dłonią działały, klienci są zobowiązani do przekazania prywatnych danych biometrycznych, które firma wykorzysta, kto wie, do czego później.

Konsumenci, ostrzega Brand, zostali „odurzeni wygodą”, słowo wygoda pojawia się wielokrotnie w materiałach marketingowych Amazon One. Jak dodaje, zagrożona jest cała „koncepcja wolności”.

„To nie jest tak, że w Biblii jest dosłownie napisane, że Znak Bestii zostanie wypisany na dłoni lub coś w tym rodzaju” –

twierdzi Brand. „Proszę się nie martwić; po prostu idź twarzą w Armagedon, nie kwestionując tego. Wygodnie jest mieć apokalipsę”.

Bliski związek Amazona z państwem policyjnym

W przeszłości Amazon został przyłapany na przekazywaniu wrażliwych danych klientów organom ścigania. Marka nie może nie zauważyć, że stwarza to poważne problemy dla prywatności i bezpieczeństwa konsumentów, biorąc pod uwagę, że Amazon ma wiele „relacji z państwem policyjnym” i rządem.

Jak również informujemy od wielu lat, Amazon sprzedaje wszelkiego rodzaju technologie szpiegowskie, tj. głośniki Alexa, dzwonki do drzwi Ring i odkurzacze iRobot, które są niepokojące same w sobie. Proszę dodać do tego Amazon One i staje się jasne, że Amazon chce mieć pełną kontrolę nad doświadczeniami konsumentów.

„Proszę po prostu przekazać Amazon wszystkie swoje dane i pozwolić im przekazać je komu tylko zechcą” – zażartował Brand. „Proszę tylko machnąć ręką”.

Może nadejść czas, ostrzegł Brand, kiedy Amazon może zacząć śledzić przekonania polityczne swoich klientów, aby uruchomić system kontroli społecznej.

„Nie jest Pan zainteresowany kontrolowaniem własnego życia, prawda?” zapytał sarkastycznie, będąc komikiem i w ogóle.

Zakaz kupowania lub sprzedawania bez Amazon

Monopolistyczny model biznesowy Amazona to kolejna część równania, którą niewielu bierze pod uwagę. W miarę jak Amazon jeden po drugim wyrzuca z rynku wszystkich swoich konkurentów,

w końcu stanie się jednym z jedynych miejsc, w których ludzie mogą robić zakupy. Ile czasu minie, zanim Amazon całkowicie zrezygnuje z gotówki, umożliwiając jedynie skanowanie dłoni?

Kongres jest zaniepokojony tym zagrożeniem, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Kilku amerykańskich senatorów napisało kilka lat temu list do Amazon, w którym odnieśli się do „wyjątkowych zagrożeń bezpieczeństwa” związanych z praktykami firmy w zakresie gromadzenia i przechowywania informacji biometrycznych.

„Niektóre stany mają przepisy dotyczące świadomej zgody na dane biometryczne, ale po ich zebraniu informacje mogą być śledzone i łączone” – wyjaśnia Stephanie Martin, pisząc dla Church Leaders.

Kiedy Amazon One został po raz pierwszy wprowadzony, pisarz technologiczny James Vincent ostrzegł, że „nie jest to technologia płatności [ale] technologia tożsamości, która może dać Amazonowi większy zasięg w Państwa życiu niż kiedykolwiek wcześniej”.

Vincent dodał, że skanowanie dłoni podczas zakupów to „przesada” i prawdopodobnie w celu późniejszej ekspansji na inne obszary handlu i życia, takie jak miejsca koncertów i teatrów, lotniska, budynki biurowe, a nawet ruch transgraniczny na całym świecie.

Prawa do prywatności w ogóle, ostrzega analityk polityki technologicznej Frederike Kalttheuner, stają się „trudniejsze do ustanowienia i zachowania” w erze cyfrowej, ponieważ „Państwa fizyczne ja dosłownie staje się narzędziem transakcyjnym”.

Amazon prowadzi świat prosto do bezgotówkowego nowego porządku świata – czy są Państwo gotowi?

Ethan Huff

Putin wzywa do „wdrożenia na pełną skalę” cyfrowego rubla



Chwaląc „wydajność i funkcjonalność” CBDC Banku Rosji, prezydent Rosji Władimir Putin polecił w środę swojemu rządowi przygotowanie się do powszechnego wprowadzenia cyfrowego rubla.

„Teraz musimy zrobić kolejny krok, a mianowicie: przejść do szerszego, pełnego wdrożenia cyfrowego rubla w gospodarce, działalności biznesowej i sektorze finansowym” – powiedział Putin podczas spotkania poświęconego kwestiom gospodarczym.

Od sierpnia 2023 r. Bank Rosji prowadzi pilotażowy program cyfrowego rubla z udziałem 12 banków, 600 osób fizycznych i 22 przedsiębiorstw świadczących usługi handlowe. Program zostanie rozszerzony we wrześniu o dodatkowe 20 instytucji kredytowych. Uczestnicy będą mogli dokonywać płatności za pomocą kodu QR w drugiej fazie testów.

Ustawa o cyfrowym rublu została przyjęta w lipcu 2023 r., wyznaczając CBDC Banku Rosji jako trzecią formę waluty krajowej. CBDC zostanie wprowadzony do gospodarki od 2025 roku.

Putin orders transition to large-scale use of digital ruble



Fedor Beisel

17 July 2024 at 16:09

Text size 18



Vladimir Putin said that the digital ruble performed well during testing

Russian banks should move to a more widespread use of the digital ruble, Russian President Vladimir Putin said at a government meeting on economic issues.

"Now we need to take the next step, namely: move to a broader, full-scale implementation of the digital ruble in the economy, in business activities and in the financial sector," said Vladimir Putin, outlining one of the main topics of the

БИЗНЕСONLINE

July 17, 17:35

Putin calls for widespread use of digital ruble



Russia needs to move to a full-scale implementation of the digital ruble in the economy, business activities and finance. The digital ruble has proven its efficiency as part of a pilot project from the Central Bank. This was stated by Russian President **Vladimir Putin** during a meeting on economic issues.



интерфакс

Россия

Moscow Center Northwest South and North Caucasus Volgograd

THE MAIN EVENTS NEWS REPORTS PHOTO REPORTS POINT OF VIEW EXCLUSIVE

THE MAIN EVENTS July 17, 2024 2:16 PM

Putin: We need to move towards a broader introduction of the digital ruble into the economy

July 17. Interfax-Russia.ru - The Bank of Russia's digital ruble platform has demonstrated its functionality as part of a pilot project; it is time to move on to its wider use, President Vladimir Putin said during a meeting on economic issues.

ВЕДОМОСТИ 25.1ET

[Economy](#)
[Finance](#)
[Investments](#)
[Technologies](#)
[Media](#)
[Real estate](#)
[Politics](#)
[Community](#)
[Management](#)
[Life style](#)

[Vedomosti](#)
[Sports](#)
[Analytics](#)
[Side](#)
[Business register](#)
[Impulse Award](#)
[Innovations and technologies](#)
[Capital](#)
[Industry](#)

[RUB Exchange: 8.2%](#)
[EUR Exchange: 4.2%](#)
[GBP Exchange: 16.0%](#)
[USD Exchange: 11.5%](#)
[JPY Exchange: 11.5%](#)
[CHF Exchange: 11.5%](#)
[AUD Exchange: 11.5%](#)

A quarter of a century what has been done

18 hours ago Finance

Putin calls for widespread introduction of digital ruble

Vedomosti

It is necessary to begin a full-scale implementation of the digital ruble in the economy, Russian President Vladimir Putin said at a meeting on economic issues.

Pomimo powszechnego sprzeciwu wobec cyfrowego rubla z całego spektrum politycznego Rosji, Bank Rosji i jego medialne cheerleaderki twierdzą, że identyfikowalny, programowalny, scentralizowany token cyfrowy pomoże ominąć sankcje i walczyć z korupcją poprzez większą przejrzystość finansową.

Moskwa ma już jednak alternatywę dla SWIFT, którą można wykorzystać do obejścia sankcji, a Bank Rosji ma już możliwość monitorowania wszystkich transferów pieniężnych w kraju.

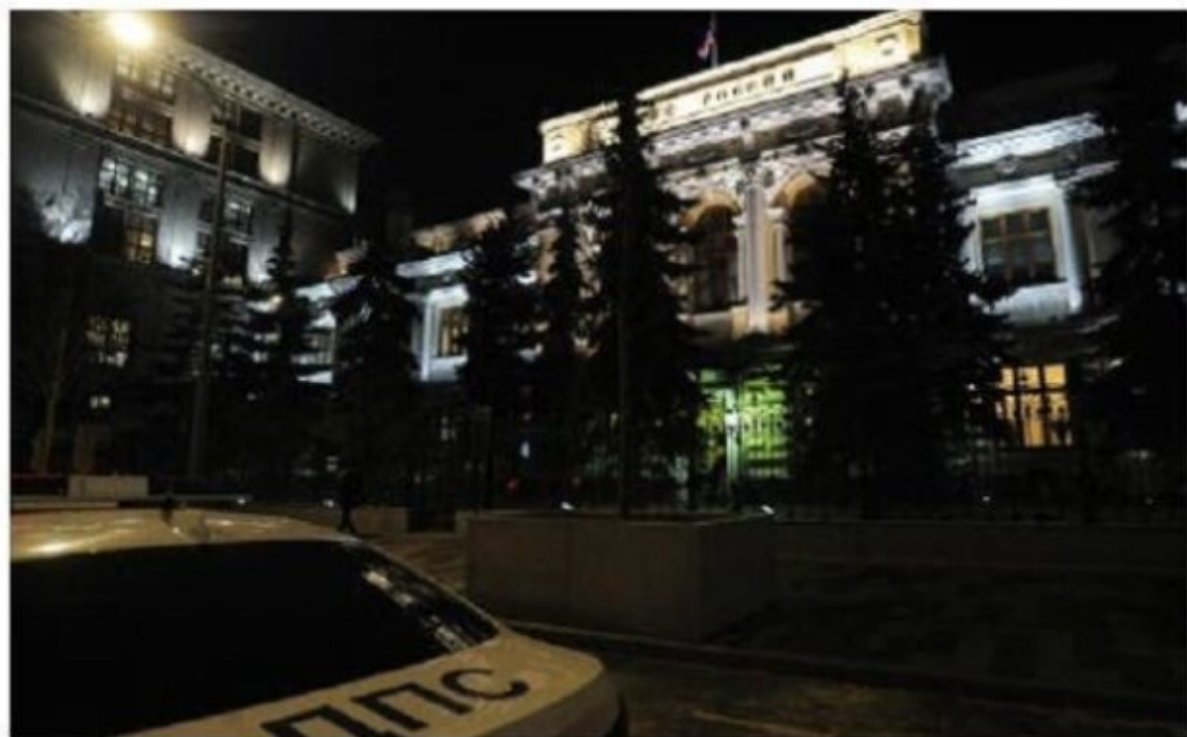


The Central Bank will begin to control all money transfers between citizens

What payments are he interested in and why does the regulator need this information?

The Central Bank will start collecting data from banks on all transfers between individuals

The Central Bank will start requesting data on all money transfers between individuals from banks. It needs this to combat illegal online casinos, crypto exchangers and businesses that accept payments on personal cards, experts believe



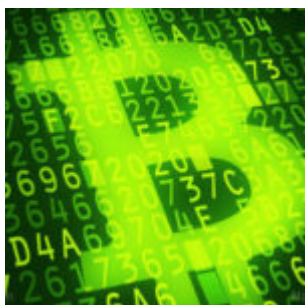
Na rosyjskich kanałach Telegramu reakcje na wezwanie Putina do „wdrożenia na pełną skalę” cyfrowego rubla były w większości negatywne.

Dobłą wiadomością jest to, że rosyjski rząd może być zbyt niekompetentny, aby spełnić marzenie Putina o rajy CBDC.

„Biorąc pod uwagę fantastyczną zdolność rosyjskich władz do niepowodzenia jakichkolwiek projektów, sceptycyzm co do [przyjęcia na szeroką skalę cyfrowego rubla] nie znika” – zauważył rosyjski komentator Anatolij Nesmijan.

[Źródło](#)

Rosja legalizuje Bitcoina i inne kryptowaluty w transakcjach międzynarodowych, aby ominąć zachodnie sankcje



Rosyjscy ustawodawcy zatwierdzili ustawę zezwalającą firmom na korzystanie z Bitcoina i innych kryptowalut do rozliczania transakcji międzynarodowych.

Jest to część rosyjskiej strategii mającej na celu uniknięcie

zachodnich sankcji nałożonych po rozpoczęciu przez Rosję specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie. Nowa ustawa aktualizuje również istniejące przepisy dotyczące wydobywania kryptowalut i obiegu innych aktywów cyfrowych, jednocześnie utrzymując zakaz krajowych płatności kryptowalutowych.

Ustawa, która wejdzie w życie we wrześniu, ma na celu zaradzenie znacznym opóźnieniom w międzynarodowych transakcjach Rosji, zwłaszcza z głównymi partnerami handlowymi, takimi jak Chiny, Indie i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Gubernator Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej, Elvira Nabiullina, zdecydowanie opowiedziała się za przyjęciem tej ustawy i stwierdziła, że pierwsze transakcje kryptowalutowe między krajami będą miały miejsce przed końcem roku.

„Ryzyko związane z sankcjami wtórnymi wzrosło. Utrudniają one płatności za import, co dotyczy szerokiej gamy towarów” – powiedziała Nabiullina. Bank centralny podkreślił również, że opóźnienia w płatnościach przyczyniły się do ośmioprocentowego spadku rosyjskiego importu w drugim kwartale 2024 roku.

Opóźnienia te utrzymują się pomimo stosowania różnych strategii, takich jak wykorzystanie rodzimych walut partnerów handlowych i opracowanie alternatywnego systemu płatności za pośrednictwem bloku gospodarczego BRICS. Wiele transakcji nadal zależy od dolarów amerykańskich i euro Unii Europejskiej i jest przetwarzanych za pośrednictwem kontrolowanego przez Zachód systemu SWIFT, co zwiększa zagrożenie sankcjami wtórnymi i kolejnymi opóźnieniami.

Nabiullina podkreśliła, że sankcje te wpłynęły na płatności importowe, zwiększając trudności w łańcuchach dostaw i podnosząc koszty.

Decyzja rosyjskich ustawodawców ma na celu złagodzenie trudności gospodarczych spowodowanych sankcjami i zagwarantowanie łagodniejszych operacji handlu

międzynarodowego.

„Podejmujemy historyczną decyzję w sferze finansowej” – powiedział Anatolij Aksakow, przewodniczący Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, we wtorek 30 lipca, po przyjęciu ustawy.

Według Matiego Greenspana, dyrektora generalnego firmy Quantum Economics zajmującej się badaniami rynku kryptowalut, ocieplenie przez Rosję kryptowalut wydawało się słuszne, ponieważ transakcje bitcoinowe „nie mogą być cenzurowane ani blokowane przez żaden rząd ani bank”.

„Wcześniej Rosja nie chciała pozwolić swoim obywatelom na tego rodzaju swobodę transakcyjną – ale teraz jesteśmy w punkcie, w którym bitcoin jest używany tak często w codziennym handlu, że koszt alternatywny dla nich, aby na to nie pozwolić, jest po prostu zbyt duży” – dodał Greenspan.

Największa cyfrowa waluta na świecie jest obecnie warta 66 000 USD, zgodnie z danymi CoinGecko, co oznacza wzrost o ponad 120 procent w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Inne kraje objęte sankcjami często próbowały uniknąć takich ograniczeń finansowych poprzez wykorzystanie kryptowalut. Na przykład Korea Północna była kilkakrotnie oskarżana o zwiększenie milionów dolarów w kryptowalutach, aby pomóc w finansowaniu różnych programów państwowych i uniknąć zagranicznych sankcji.

Rosyjski bank centralny jest wcześniej przeciwny wykorzystywaniu kryptowalut

Oprócz przyjęcia ustawy zezwalającej rosyjskim firmom na dokonywanie transakcji międzynarodowych za pośrednictwem kryptowalut, rosyjski bank centralny otrzyma również

zezwolenie na przenoszenie pieniędzy za granicę przy użyciu prywatnych walut cyfrowych.

Zaangażowanie banku centralnego w wykorzystywanie kryptowalut do płatności transgranicznych oznacza zwrot w stosunku do wcześniejszego stanowiska regulatora w sprawie tej technologii.

W styczniu 2022 r. rosyjski bank centralny zasugerował zakaz używania kryptowalut do transakcji, a także wydobywania walut cyfrowych, powołując się na zagrożenia dla stabilności finansowej, dobrobytu obywateli i nadrzędności polityki pieniężnej.

Niezależnie od tego Rosja bada również zastosowanie cyfrowej wersji rubla.

Nabiullina powiedziała, że bank centralny odejdzie od operacji pilotażowej w kierunku masowego wdrożenia cyfrowego rubla od lipca 2025 roku.

Cyfrowe waluty banku centralnego (CBDC) różnią się od kryptowalut. W przeciwieństwie do innych kryptowalut, które nie mają centralnego organu zarządzającego nimi, CBDC są wydawane bezpośrednio przez rząd i mają na celu powielanie walut fiducjarnych w postaci cyfrowego tokena.

Greenspan stwierdził, że krok Rosji w kierunku przyjęcia kryptowalut „ma całkowity sens z perspektywy globalnego handlu”.

Greenspan dodał, że „pomoże to Rosjanom otworzyć płatności transgraniczne z krajami i firmami, które w przeciwnym razie byłyby dla nich zamknięte z powodu sankcji USA”.

[Źródło](#)

Kryptowaluty: banki zachowują dystans, ale nie wszystkie



Artykuł autorstwa @Marka-M „*Porozumienie berneńskie pokazuje, że istnieje lepsza alternatywa dla UE*” (<https://memron.neon24.net/post/174746,porozumienie-berneńskie-pokazuje-ze-istnieje-lepsza-alternatywa-dla-ue>) zapalił u mnie czerwoną lampkę, gdyż moim zdaniem artykuł zawiera fałszywą alternatywę, zaciemniającą obraz rzeczywistości. Jak sądzę dla lepszego zrozumienia procesów, które odbywają się na naszych oczach, przyczyni się zapewne opublikowanie artykułu prof. W. J. Katasonowa z końca ubiegłego roku.

Sytuacja staje się coraz bardziej zagmatwana...

Dawno, dawno temu świat pieniędzy był prosty i przejrzysty. Zarówno w świecie starożytnym, jak i w średniowieczu używano tak zwanego pieniądza „towarowego”, który miał samoistną wartość. Były to głównie monety złote, srebrne, miedziane i innych metali. Później, w czasach nowożytnych, kiedy powstały banki, w obiegu pojawiły się banknoty i monety. Oprócz banknotów gotówkowych na rachunkach bankowych pojawiały się także pieniądze bezgotówkowe. Z biegiem czasu cała emisja banknotów z prywatnych banków komercyjnych przeszła na banki centralne. Współczesny świat pieniędzy jest znacznie bardziej złożony i zagmatwany niż w przeszłości. Reprezentuje ją gotówka emitowana przez banki centralne (część gotówki to

monety drobne, emitowane nie tylko przez Bank Centralny, ale także przez skarby państwa). Ich masę nazywa się agregatem monetarnym M0. Co więcej, są to pieniądze bezgotówkowe, których lwia część jest emitowana przez prywatne banki komercyjne. Nazywa się je również pieniędzmi depozytowymi, ponieważ są umieszczane na rachunkach depozytowych (i innych) banków komercyjnych i centralnych. Razem z gotówką tworzą agregat pieniężny M2. Wreszcie istnieje koncepcja „szerokiej podaży pieniądza” (agregat pieniężny M3), która oprócz powyższych rodzajów pieniądza obejmuje dłużne papiery wartościowe (z wyjątkiem akcji), rachunki metalowe w bankach itp.

Wymieniłem główne elementy obrazu świata monetarnego, jaki istniał pod koniec ubiegłego wieku. Świat ten zyskał dodatkową różnorodność dzięki temu, że zawierał waluty reprezentujące różne kraje i jurysdykcje. Pod koniec ubiegłego wieku było ich już ponad 200. Zaczynając od dolara amerykańskiego, euro, brytyjskiego funta szterlinga, japońskiego jena i dalej. Jednak w tym stuleciu pojawiły się nowe komponenty – prywatne kryptowaluty i cyfrowe waluty banku centralnego. Każdy zna prywatną kryptowalutę zwaną Bitcoin. Ale oprócz tej naprawdę najpopularniejszej kryptowaluty na świecie istnieją tysiące innych prywatnych walut cyfrowych (na początku ubiegłego roku ekspertów było ich 13 tysięcy).

Od kilku lat kilkadziesiąt banków centralnych opracowuje i wdraża projekty dla swoich cyfrowych walut. Nazywa się je CBDC (cyfrowa waluta banku centralnego). Około tuzina krajów i jurysdykcji zalegalizowało już CBDC (największa jest Nigeria). Zwykłemu człowiekowi bardzo trudno jest zrozumieć ten pstrokaty świat pieniędzy (walut). Okazuje się jednak, że bankom – zawodowym finansistom – również trudno jest zorientować się w sytuacji.

Spróbuję nakreślić miejsce współczesnych banków w tym złożonym świecie pieniądza. W trakcie i po kryzysie finansowym lat 2008-2009. Wiele banków centralnych zaczęło prowadzić miękka i

ultramiękką politykę pieniężną, co przejawiało się przede wszystkim w tym, że główna stopa procentowa zaczęła spadać. W związku z tym banki komercyjne, w ślad za Bankiem Centralnym, musiały obniżyć oprocentowanie zarówno operacji aktywnej (kredytowej), jak i pasywnej (pozyskiwanie pieniędzy na depozyty).

Oprocentowanie depozytów w niektórych bankach w niektórych krajach spadło do poziomu zerowego lub nawet ujemnego. Klienci (głównie osoby fizyczne) zaczęli wycofywać swoje środki bezgotówkowe z lokat i zamieniać je na gotówkę. Aby powstrzymać ucieczkę klientów i pieniędzy z banków, te ostatnie zaczęły lobbować u władz na rzecz decyzji ograniczających obieg gotówki. Aby zamknąć klientów w bankach, w których będą dostępne wyłącznie pieniądze bezgotówkowe. **Załamanie obiegu gotówki faktycznie miało miejsce w ostatniej dekadzie.** Jednak do chwili obecnej skrytka nie została całkowicie przejęta w żadnym kraju na świecie.

To prawda, że „ulga przyszła także dla banków: Bank Centralny od początku ubiegłego roku zaczął przechodzić na restrykcyjną politykę pieniężną, obejmującą podwyższanie głównej stopy procentowej. Na czym korzystają banki komercyjne, które zaczęły podnosić oprocentowanie depozytów. Od końca lat 2000 na świecie rozpoczął się prawdziwy boom na prywatne kryptowaluty. Wiele banków komercyjnych zaczęło bliżej przyglądać się temu nowemu instrumentowi. Które wydawane są głównie przez osoby fizyczne. Banki centralne również zaczęły się temu bliżej przyglądać, jednak nie od razu sformułowały swoje podejście do kryptowalut. W tym „neutralnym” okresie znaczna liczba banków komercyjnych zaczęła oferować swoje usługi pośrednictwa związane z kryptowalutami obywatelom i klientom korporacyjnym.

Usługi kryptograficzne banków obejmują otwieranie rachunków w bitcoinach i innych walutach prywatnych oraz przeprowadzanie niektórych transakcji kryptowalutami na polecenie (instrukcje) klienta. Operacje obejmują głównie kupno i sprzedaż

kryptowalut (przy użyciu zwykłych pieniędzy, ale czasami przy użyciu innych kryptowalut). W ostatniej dekadzie pojawiła się znaczna liczba nowych organizacji, które nazywane są „bankami kryptowalut” – instytucjami finansowymi świadczącymi usługi związane z aktywami cyfrowymi. Działają w tym obszarze, zapewniając opcje przechowywania, wymiany, inwestycji i zarządzania cyfrowymi monetami klientów.

Banki komercyjne powstrzymywały się od współpracy z kryptowalutami nie w charakterze pośredników, ale samodzielnie, wykorzystując własny kapitał w celu osiągnięcia zysku. Krypto jest oczywiście niezwykle ryzykownym instrumentem. Można się szybko wypalić.

Tak więc Bazylejska Komisja Nadzoru Bankowego (przy Banku Rozrachunków Międzynarodowych) uważa, że pasja do kryptowalut może doprowadzić do destabilizacji systemu finansowego na całym świecie i proponuje wprowadzenie współczynnika ryzyka na poziomie 1250% dla Bitcoina i innych prywatnych rozwiązań cyfrowych waluty. W praktyce oznacza to, że banki posiadające swoje kryptowaluty są zobowiązane do utworzenia rezerwy o wartości 12,5-krotności kwoty inwestycji w kryptowalutę.

Pod koniec ostatniej dekady, a zwłaszcza na początku obecnej, wiele banków centralnych po wielu przemyśleniach i wątpliwościach ostatecznie określiło swoje stanowisko w stosunku do prywatnych kryptowalut. Stanowisko jest negatywne. W niektórych miejscach wyraża się to całkowitymi zakazami współpracy banków komercyjnych z kryptowalutami. W niektórych miejscach – w zaostrzeniu warunków takiej pracy. Nawet jeśli bank świadczy jedynie usługi pośredniczące i nie przeprowadza transakcji we własnym imieniu.

Dlaczego taki twardy? – Ponieważ zdaniem banków centralnych i Banku Rozrachunków Międzynarodowych (który jest „klubem” banków centralnych różnych krajów) prywatne waluty cyfrowe utrudniają wprowadzenie CBDC do obiegu. Jak podaje magazyn The Fortune, na początku ubiegłego roku kryptowaluty zostały

całkowicie zakazane w takich krajach jak Egipt, Irak, Katar, Oman, Maroko, Algieria, Tunezja, Bangladesz i Chiny. 42 kraje, w tym Algieria, Bahrajn, Bangladesz i Boliwia, pośrednio wprowadziły zakazy kryptowalut, nakładając różne ograniczenia na zdolność banków do przeprowadzania transakcji w tych walutach, takich jak przelewy. Tym samym od 2018 r. liczba krajów i jurysdykcji, które zakazały kryptowalut w całości lub w części, do początku 2022 r. wzrosła ponad dwukrotnie. Dziś w kalendarzu kończy się rok 2023. Myślę, że do tej pory znacznie wzrosła liczba krajów, które całkowicie zakazały kryptowalut lub zaostrzyły zasady pracy z nimi. A wszystko po to, aby utorować drogę cyfrowym walutom banku centralnego.

Ale banki komercyjne wcale nie są zadowolone z CBDC. Przecież rozumieją, że CBDC nie jest trzecim rodzajem pieniądza (obok pieniądza gotówkowego i bezgotówkowego), jak twierdzą szefowie banków centralnych, MFW i BIS. Jest to jedyny rodzaj pieniądza, który docelowo zastąpi pieniądz tradycyjny – gotówkowy i bezgotówkowy. Do tej pory banki komercyjne osiągały dobre zyski dzięki transakcjom odsetkowym oraz dzięki temu, że mogły emitować nowy pieniądz (w formie udzielanych pożyczek). A w przyszłym świecie CBDC nie będzie dla nich miejsca lub zostaną poproszeni o pełnienie roli swego rodzaju pośrednika finansowego pomiędzy Bankiem Centralnym a użytkownikami walut cyfrowych (osobami fizycznymi i prawnymi). I zadowolają się jedynie prowizjami za świadczone usługi pośrednictwa.

Banki komercyjne są w pewnym sensie organizacjami zniewolonymi, gdyż Bank Centralny w stosunku do banków komercyjnych pełni funkcję regulatorów i kontrolerów (nadzór bankowy). Dlatego nie sprzeciwiają się otwarciu projektowi CBDC, ale starają się pozostać w przyszłym, nowym, wspaniałym świecie liczb, przynajmniej jako agenci i pośrednicy Banku Centralnego.

Jeśli porównamy USA i Europę, w Starym Świecie rozwinął się bardziej rygorystyczny reżim dotyczący możliwości współpracy

banków z kryptowalutami. W Nowym Świecie (USA) reżim jest bardziej liberalny. W zasadzie dziś amerykański bank komercyjny może współpracować z kryptowalutami. W tym celu musi uzyskać licencję zwaną Licencją Przekazu Pieniędzy. Licencja na transfer środków przy użyciu kryptowalut. Istnieje również licencja o nazwie BitLicense. Wydawane przez Departament Usług Finansowych Nowego Jorku (NYDFS) dla transakcji na aktywach cyfrowych. W Europie (z wyjątkiem Szwajcarii) banki nie mogą lub prawie nie mogą uzyskać takich licencji.

Z mojego punktu widzenia można to wytłumaczyć faktem, że Ameryce nie spieszy się zbytnio z wdrożeniem cyfrowego dolara. Pisałem już o tym w swoich artykułach „Nie wszystkim bankom centralnym spieszy się z budową „raju CBDC”” oraz „CBDC to „grób amerykańskiej wolności”. Doświadczenie sprzeciwu wobec projektu dolara cyfrowego.”

Autor publikacji „Banki i kryptowaluta: jaka jest złożoność tych relacji” mówi mniej więcej to samo: „Oczywiście Ameryka jest najbardziej postępową pod względem kryptowalut. To w USA najłatwiej kupić i sprzedać kryptowalutę, a bitcoiny można przechowywać na kontach bankowych. Europejscy bankierzy nie są tak liberalni jak ich amerykańscy odpowiednicy...”

Chcę jeszcze raz cofnąć się do ostatniej dekady. W czasie, gdy banki centralne nie wykształciły jeszcze swojego podejścia do prywatnych kryptowalut. Następnie szum wokół prywatnych walut cyfrowych zainfekował wiele banków komercyjnych. Ten ostatni pomyślał: dlaczego nie zacząć tworzyć własnych kryptowalut i oferować je naszym klientom? Na przykład angielski Financial Times opublikował w 2017 roku artykuł „Sześć globalnych banków łączy siły, aby stworzyć cyfrową walutę” („Sześć globalnych banków jednoczy wysiłki na rzecz stworzenia cyfrowej waluty”). W artykule zauważono, że sześć największych banków świata przystąpiło do projektu opracowania cyfrowej waluty, za pomocą której od przyszłego roku mają nadzieję rozliczać i rozliczać transakcje finansowe. Są to Barclays, Credit Suisse, Canadian

Imperial Bank of Commerce, HSBC, MUFG i State Street.

A od połowy ostatniej dekady szwajcarski bank UBS wraz z bankami Deutsche Bank, Santander i BNY Mellon, a także brokerem ICAP również zaczął rozwijać kryptę opartą na technologii blockchain, czyli rejestrze rozproszonym. Nazywano ją USC – „moneta rozliczeniowa użyteczności publicznej” (w przybliżeniu tłumaczenie: „praktyczny pieniądz rozliczeniowy”).

Są jeszcze inne przykłady, gdzie europejskie banki prywatne zaczęły knuć plany stworzenia własnych walut cyfrowych – głównie na potrzeby rozliczeń wzajemnych (a nie dla klientów zewnętrznych). Dla podkreślenia nazwali te waluty stablecoinami (czyli walutami o niskiej zmienności, stabilnymi). Ale od kilku lat nic nie słychać o tych projektach i walutach. Można przypuszczać, że EBC i banki centralne poszczególnych krajów po prostu zakazały używania tych walut.

A pewnego dnia pojawiła się wiadomość, która dla wielu ekspertów okazała się nieoczekiwana i paradoksalna. Francuski bank Societe Generale rozpoczął handel swoją stablecoinem EUR CoinVertible (EURCV) na luksemburskiej giełdzie kryptowalut BitStamp. Okazuje się, że kryptowaluta EURCV została ogłoszona już w kwietniu tego roku. oddział Societe Generale Forge, specjalizujący się w pracy z zasobami cyfrowymi. W tym czasie oddziałowi banku udało się uzyskać od francuskiego regulatora licencję dla dostawcy usług związanych z aktywami cyfrowymi i rozpocząć emisję tokenów w oparciu o blockchain Ethereum. EUR CoinVertible jest powiązany z kursem wymiany euro. Ale cokolwiek by nie powiedzieć, jest to waluta prywatna, która będzie istnieć obok oficjalnej waluty euro.

6 grudnia English Financial Times poświęcił artykuł „Société Générale, aby stać się pierwszym dużym bankiem, który umieścił na giełdzie monetę stablecoin” wprowadzeniu kryptowaluty przez francuski bank. W szczególności zawiera część wywiadu dla

„Financial Times” szefa Societe Generale Forge, Jeana-Marca Stengera. W szczególności powiedział: „Ekosystem kryptowalut jest niezwykle skoncentrowany wokół kilku monet typu stablecoin, z których 90% jest powiązanych z dolarem amerykańskim. Wierzimy, że na tym rynku jest miejsce dla banku i monety typu stablecoin powiązanej z euro.”

Alena Narignani, dyrektor generalna Crypto-A, tak skomentowała ogłoszenie narodzin cyfrowej waluty EURCV: „Jest całkiem możliwe, że moneta ta umożliwi intensywną integrację tradycyjnego sektora finansowego z sektorem kryptowalut. Oznacza to, że ułatwi przejście od kryptowalut do tradycyjnych finansów, od tradycyjnych finansów do kryptowalut i przyciągnie więcej nowych użytkowników, inwestorów i tradycyjnych użytkowników usług bankowych do przestrzeni kryptowalut. Powie im, że istnieje coś takiego jak monety typu stablecoin i że można z nich korzystać. I nie jest daleko od innych kryptowalut, które nie są stabilne.”

Wydaje mi się, że sytuacja w świecie pieniędzy staje się coraz bardziej zagmatwana. I to zarówno dla obywateli, jak i dla banków. Jesteśmy świadkami rosnącego chaosu monetarnego.

[Źródło](#)